

Księga Rut

Rozdział 3

1. A raz jej teściowa Naemi powiedziała do niej: Moja córko, czy nie powinnam postarać się dla ciebie o miejsce wypoczynku, gdzie by ci było dobrze? 2. Otóż Boaz, którego dziewcząt się trzymałaś, jest przecież naszym powinowatym. Dzisiejszej nocy przewiewa on swój jęczmień. 3. Umyj się więc, namaść, włóż na siebie najpiękniejsze szaty oraz idź na klepisko. Ale nie daj się poznać temu mężowi, dopóki nie przestanie jeść i pić. 4. Następnie, kiedy uda się na spoczynek, wykryjesz miejsce, gdzie się położysz, pójdziesz, znajdziesz miejsce u jego stóp, i się położysz. Wtedy on ci powie, co należy czynić. 5. A Ruth do niej powiedziała: Co mi każesz, to uczynię. 6. Potem zeszła na klepisko i uczyniła ściśle tak, jak jej kazała jej teściowa. 7. A gdy Boaz zjadł oraz wypił był dobrej myśli; zatem poszedł, aby się położyć za stogiem. I ona poszła po cichu, znalazła miejsce u jego stóp oraz się położyła. 8. Ale o północy ten mąż się wystraszył, a kiedy się wychylił, okazało się, że u jego stóp leży kobieta. 9. Więc zawołał: Kto ty jesteś? A odpowiedziała: Ja jestem twoja służebnica Ruth. Rozpostrzyj nad twoją służebnicą swoje skrzydło, ponieważ przysługuje ci prawo wykupu. 10. Zatem powiedział: Ty jesteś błogosławiona od WIEKUISTEGO, moja córko. Następny dowód miłości pięknie okazałaś niż poprzedni, nie idąc za młodzieńcami, czy to biednymi, czy bogatymi. 11. Dlatego nie obawiaj się teraz, moja córko, bo uczynię dla ciebie wszystko, co mi powiesz. Gdyż cały zbór mojego ludu wie, że jesteś dzielną kobietą. 12. Ale chociaż jest prawdą, że jestem powinowatym krwi to jednak istnieje bliższy ode mnie krewny. 13. Zostań tej nocy; jeśli cię z rana odkupi dobrze, nich to uczyni; zaś jeśli będzie się wzbraniał cię odkupić, wtedy jak żywy jest WIEKUISTY ja cię odkupię. Śpij tu do rana. 14. Więc leżała u jego stóp aż do rana, potem wstała, jeszcze zanim jeden drugiego mógł rozpoznać. Zaś Boaz myślał: Niech się nikt nie dowie, że ta niewiasta była na klepisku. 15. Nadto powiedział: Podaj mi chustkę, którą masz na sobie i ją potrzymaj. Zatem ją potrzymała. Zaś on odmierzył jej sześć miar jęczmienia i na nią włożył. Potem udał się do miasta. 16. A kiedy Ruth przybyła do swej teściowej, ta do niej powiedziała: Co z tobą, moja córko? Więc opowiedziała jej wszystko, co ten mąż jej uczynił. 17. I dodała: On mi dał sześć miar jęczmienia oraz do mnie powiedział: Nie powinnaś wrócić do swej teściowej z próżną dłonią. 18. Wtedy rzekła: Zachowuj się spokojnie, moja córko, dopóki nie będziesz wiedzieć jak się ta sprawa rozwinie. Bowiem ten mąż nie spocznie, dopóki nie zakończy tej sprawy jeszcze dzisiaj.

Nowa Biblia Gdańska

przekład

Śląskiego Towarzystwa Biblijnego

2012